

KS. JAN KOPIEC

## UMOCNIENIE KATOLICYZMU W DEKANATACH BYTOM I PSZCZYNA ZA BISKUPA MARCINA SZYSZKOWSKIEGO (†1630)

Na lata rządów biskupa Szyszkowskiego w diecezji krakowskiej (1617-1630) przypadają ważne akcje, zmierzające do odzyskania przez Kościół katolicki swej silnej pozycji kosztem stanu posiadania protestantów. Obok zdecydowanej pracy w dziedzinie wewnątrzkościelnej biskup realizował swe zamierzenia na drodze administracyjnej<sup>1</sup>. Dały one pozytywne dla katolicyzmu rezultaty, a były możliwe do osiągnięcia dzięki współdziałaniu władzy kościelnej i państwowej. Na tym terenie miało to szczególnie ważne znaczenie, bo chociaż od początków kościelnie oba dekanaty należały do diecezji krakowskiej, to politycznie od XIV w. znajdowały się w granicach monarchii Habsburgów<sup>2</sup>. W dodatku rozległy dekanat bytomski (w początkach XVII w. liczył 34 parafie) obejmował teren księstwa siewierskiego, będącego we władaniu książąt-biskupów krakowskich, oraz państwa stanowego bytomskiego.

Reformacja poczyniła znaczne postępy na terenie obu dekanatów. Dzięki sprzyjającej nowemu wyznaniu postawie władz (margrabia Jerzy brandenburski w Bytomiu, potem rodzina Hencklów, w Pszczyńskim ród Promniów), szlachty oraz rad miejskich, przez pewien okres nawet większość świę-

---

<sup>1</sup> Biskup M. Szyszkowski, wykształcony w Krakowie i Rzymie, kanonik krakowski, biskup kolejno łucki, płocki i od 1617 do śmierci krakowski, gorliwy pasterz diecezji; por. biogram w *Encyklopedii Kościelnej*. Red. M. Nowodworski. T. 28 Warszawa 1905. s. 136-139.

<sup>2</sup> Literatura dotycząca przeszłości obu dekanatów jest dość obszerna. Z ważniejszych pozycji wymienić należy: J. K n o s a l l a. *Das Dekanat Beuthen in seinem schlesischen Teil*. Katowice 1936; J. B a Ń k a. *Dekanat pszczyński w czasie reformacji protestanckiej i odrodzenia katolickiego na tle stosunków kościelnych Śląska*. Chorzów 1937; naszego okresu dotyczy również artykuły: F. M a r o Ń. *Kościół na Górnym Śląsku w pierwszej połowie XVII wieku*. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” (dalej cyt. SSHT). 12:1979 s. 209-263; J. K o p i e c. *Służba Boża w dekanacie bytomskim w latach 1598-1665 w świetle wizytacji*. Lublin 1977 (mps w Arch. Wydz. Teol. KUL). Istnieją również monografie miejscowości i parafii; dla przeszłości Bytomia wartościowymi są: F. G r a m e r. *Chronik der Stadt Beuthen*. Beuthen 1863; H. B o r e k, U. S z u m s k a. *Nazwiska mieszkańców Bytomia od końca XVI wieku do roku 1740*. Warszawa-Wrocław 1976; dla dziejów Pszczyzny: L. M u s i o ł. *Pszczyzna. Monografia historyczna*. Katowice 1936.

tyń (poza obszarem księstwa biskupiego) pozbawiona była katolickich duchownych. Smutny obraz Kościoła wyciera z protokołów powizytacyjnych, będących świadectwem zainteresowania biskupów krakowskich stanem swej diecezji. W obu naszych dekanatach wizytator był w latach 1598, 1611, 1619, a następnie dopiero w 1657 i 1665, gdy sytuacja zdecydowanie się zmieniła, jeżeli chodzi o siłę protestantyzmu. Jesteśmy w tym pomyślnym położeniu, że protokoły z owych wizytacji zostały opublikowane<sup>3</sup>

Z polecenia bpa M. Szyszkowskiego przeprowadzona została wizytacja także i w naszych obu dekanatach w dniach od 4 VI do 4 VII 1619 r. przez archidiakona krakowskiego ks. Jana Foxa<sup>4</sup> Jego spostrzeżenia były bardzo wszechstronne, zdradzały wprawno obserwatora życia religijnego i stanowiły dzięki temu solidny materiał dla planowanego przez biskupa synodu diecezjalnego, który odbył się w 1621 r.

Szczególnie palącą sprawą było odzyskanie świątyń z rąk protestantów. Próby takie podejmował już poprzednik Szyszkowskiego, bp P. Tylicki, ale śmierć przeszkodziła mu w jego zamiarach<sup>5</sup> Swą gorliwością w tym dziele bp Szyszkowski narażony był nawet na zarzut nietolerancji. Dzięki stanowczości przyczynił się jednak do zmiany dotychczas nie zadowolającego stanu. W tym nurcie działalność wizytacyjna przyczyniła się do zyskania dokładnej orientacji o stanie diecezji i konieczności interwencji.

Już w lutym 1625 r. bp Szyszkowski zwrócił się do magistratu bytomskiego z powiadomieniem, że za zezwoleniem cesarskim przystąpi do przejęcia kościołów niegdyś katolickich, a następnie zajętych przez protestantów. Wyraził również zamiar osobistego przyjazdu do Bytomia<sup>6</sup> W tymże roku odbyła się w Bytomiu – po raz pierwszy od długiego czasu – procesja Bożego Ciała, a potrzebne na udekorowanie trasy drzewo katolicy otrzymali z pobliskiego lasu rozbarskiego za zgodą prawie całej protestanckiej rady miejskiej.

<sup>3</sup> Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego, dokonanej w r. 1598 z polecenia Jerzego kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego, wyd. M. Wojtas (Katowice 1938). W 1601 r. bp B. Maciejowski na zjeździe duchowieństwa w Oświęcimiu wydał dodatkowe polecenia do wyników tej wizytacji; tekst tych dekretów opublikował F. Maroń w SSTH 5:1972 s. 263-274. Tenże autor opublikował następne protokoły wizytacyjne z 1611 r. (SSTH 6:1973 s. 319-331), 1619 r. (SSTH 7:1974 s. 311-348), 1657 r. (SSTH 8:1975 s. 293-315) oraz 1665 r. (SSTH 9:1976 s. 275-310).

<sup>4</sup> Ks. J. Fox (1566-1636), po studiach w Krakowie i Włoszech, kanonik krakowski, znawca praw kościoła krakowskiego; por. biogram pióra T. Słowikowskiego w *Polskim słowniku biograficznym*. Wrocław 1948-1958. T. 7 s. 69-71.

<sup>5</sup> W czasie wizytacji w 1619 r. w Bytomiu ks. Fox zauważył: „Hanc ecclesiam olim Petrus Tylicki, episcopus cracoviensis, ex manibus haereticorum recuperare voluit, fuitque mandatum civibus a duce Karnoviensi, ut eam restituerent, sed morte praeventus episcopus id exsequi non potuit.” (SSTH 7:1974 s. 326).

<sup>6</sup> Por. W. Dziewulski. *Mieszczanństwo bytomskie w walce ze społecznym i narodowościowym uciskiem w XVI i XVII wieku*. [W:] *Dziewięć wieków Bytomia*. Katowice 1956 s. 75.

Świątynia parafialna NMP wróciła wtedy w ręce katolików<sup>7</sup> Zamiaru swego, przyjazdu do Bytomia biskup nie zrealizował ze względu na zaostrzenie sytuacji na froncie wojny 30-letniej, która objęła w tym czasie także obszar Górnego Śląska, a w miesiącach styczniu i lutym 1627 r. kraj ten dotknięty został niszczącym najazdem wojsk protestanckich pod wodzą osławionego E. Mansfelda, a usuwanie jego skutków trwało jeszcze długo<sup>8</sup>

Sytuacja polityczna uległa jednak radykalnej zmianie. Zwycięstwo zdecydowanie przechylało się na stronę katolików. Umożliwiło to przeprowadzenie zmian w dotychczasowym stanie posiadania i przystąpienie do zdecydowanej ofensywy strony katolickiej. Cesarz Ferdynand słynnym edyktem restytucyjnym z 6 III 1629 r. potwierdził istniejącą politykę kościelną, która wspierała wysiłki katolików do odzyskania świątyń i osadzania przy nich duchownych katolickich<sup>9</sup> Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ten akt cesarski przyczynił się do odzyskania przez Kościół utraconych pozycji.

Wspomniana wyżej akcja dotyczyła także terenu dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego. Ponieważ jednak jurysdykcyjnie podlegały one biskupowi krakowskiemu, więc należało z nim właśnie uzgodnić przejęcie kościołów z rąk protestantów i dążyć do instalowania przy nich duchownych z diecezji krakowskiej. Sprawa rekatolicyzacji obu tych dekanatów kryła w tym momencie jeszcze dodatkowy i nie bagatelny aspekt. Z akt czynności kapituły wrocławskiej z tego okresu wynika niedwuznacznie, że środowisko to uznało całą akcję za dogodny moment do włączenia obu dekanatów do diecezji wrocławskiej<sup>10</sup>. Już w lutym 1629 r. dowiadujemy się o zainteresowaniu tym zagadnieniem<sup>11</sup>. Wynika stąd, że w przededniu edyktu cesarskiego próbowano nie zaprzepaścić tej wielkiej szansy. Atutem były przede wszystkim dokumenty, których jednak wiele posiadał także Kraków. Dlatego nastąpił okres wymiany korespondencji i udostępnienia Wrocławowi odnośnych danych. Sprawa jednak musiała mieć od początku wyraźne oblicze, bo 3 VIII 1629 r. prowadzący akcję rewindykacji kościołów hr. Hannibal v. Dohna, prezydent komory śląskiej i znany z konsekwentnej postawy niechętniej protestantom, przesłał biskupowi Szyszkowskiemu treść dekretu cesarskiego z wyliczeniem

<sup>7</sup> Por. H. Borek, U. Szumska, jw. s. 42, w oparciu o wcześniejszą literaturę.

<sup>8</sup> Por. *Historia Śląska*. Red. K. Maleczyński. Wrocław 1963. T. 1 cz. 3 s. 342-344; Gramer, jw. s. 125-126. W Woj. Archiwum Państw. w Katowicach. Oddział w Bytomiu, znajduje się ciekawy dokument z 23 VII 1627 r. zawierający wykaz szkód w kościele i klasztorze bytomskim, wyrządzonych w lutym przez żołnierzy Mansfelda. Franciszkanie z prowincji polskiej osiedli ponownie w Bytomiu w 1605 r. Interesującym byłoby zbadanie, o ile to możliwe, czy nie byli oni informatorami biskupów krakowskich o sprawach kościelnych w tym mieście.

<sup>9</sup> Por. Knosalla, jw. s. 164-165.

<sup>10</sup> Opublikował A. Kastner. *Archiv für die Geschichte des Bisthums Breslau*. Neisse 1863. T. 3 s. 178-182. Por. Bańka, jw. s. 59.

<sup>11</sup> „Productae sunt Sac. Caes. Majestatis literae cupientes, ut episcopo Cracoviensi reddantur districtus Bitomiensis, Tschinensis et Miculoviensis. Depromenda est desuper informatio ex lib. archidiaconali” (Kastner, jw. s. 161.).

kościół w dekanatach Bytom i Pszczyzna, do których koniecznie biskup krakowski ma przysłać duchownych katolickich<sup>12</sup>. Po zapoznaniu się z tym dokumentem biskup zdecydowanie pozytywnie odpowiedział na to swoiste zaproszenie i wydał w Bodzentynie 17 VIII wyraźnie sformułowane rozporządzenie, w którym m.in. czytamy: „(...) omnes et singulos praedictorum oppidorum et villarum dominos monemus et requirimus quatenus ecclesias iuxta mandatum S. Caesariae Maiestatis ad pristinum ritus catholici Romani statum quamprimum reducant, presbyteros idoneos catholicos nobis aut officiali nostro generali instituendos et investiendos praesentent, idque sub amissione pro hac vice tantum iurispatronatus et praesentandi. Ut autem hae monitionis litterae nostrae ad omnium notitiam quorum interest pervenire possint volumus et praesentibus scriptis mandamus, ut decanus ruralis Bitomien-sis modernus easdem in ecclesiis in Silesia existentibus et Silesiae adiacentibus publicat et publicioni faciat ac publicatas cum earum executionibus actis publicis in Silesia connotare faciant (...)”<sup>13</sup> Przytoczyliśmy większy fragment odpowiedzi i decyzji biskupa Szyszkowskiego, bo w nim zawiera się silne przekonanie o jego niepodważalnej jurysdykcji nad dekanatami Bytom i Pszczyzna oraz o zdecydowanej woli prowadzenia akcji rewindykacyjnej aż do pomyślnego końca.

Wracając jednak do akt kapituły wrocławskiej z miesiąca sierpnia i września 1629 r. to widoczne były nadal w miarę ożywione kontakty między Wrocławiem i Krakowem. Musiały istnieć mocne argumenty strony krakowskiej, skoro jeszcze 31 VII przybył do Wrocławia przedstawiciel od oficjała krakowskiego z dokumentami, a kanonik J. Breiner<sup>14</sup> zajmujący się tą sprawą, postuluje ciągle dokładne przeglądnięcie wszystkich dokumentów kapitułnych, biskupich w Nysie i innych do bulli protekcyjnej dla Wrocławia papieża Innocentego IV z 1245 r. włącznie<sup>15</sup> Długo musiano we Wrocławiu roztrząsać te

<sup>12</sup> Arch. Metrop. Kraków. Acta Episcopalia. T. 44 k. 532-534. We wspomnianym już archiwum bytomskim znajduje się list bpa Szyszkowskiego, datowany w Bodzentynie 1 XII 1627 r., do rady miejskiej Bytomia, w którym biskup przyrzeka naprawienie szkód wyrządzonych przez jego żołnierzy w dobrach bytomskich, bliżej nie sprecyzowanych. Czy miały te ruchy wojsk biskupich jakiś związek z penetracją terenu w związku z planowanymi przedsięwzięciami w sprawach kościelnych?

<sup>13</sup> Cyt. wyżej Acta Episc. T. 44 k. 533-534.

<sup>14</sup> Należał do zasłużonych w administracji diecezji wrocławskiej kanoników, szczególnie w okresie nieobecności biskupa Wazy, por. G. C w i ę c z e k. *Kapituła wrocławska za rządów biskupa królewicza Karola Ferdynanda Wazy (1625-1655)* „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne” 3:1971 s. 108.

<sup>15</sup> „Retulit d. custos, se omnem diligentiam adhibuisse in revidendis documentis episcopi Cracoviensis, quae sibi v. capitulum reddiderit, et advertisse, quod se in tribus fundet, in possessione vel quasi, in literis imperatoris Matthiae et in praesentatione, quae illi ab episcopo Balthasare sit facta; putare autem se, quod ista omnia parum praeiudicarent, dummodo aliquid in contrarium reperiri posset. Se curasse Nissam diligentissime inquiri, etiam aliis scripsisse, quibus v. capitulum cupiebat, nil tamen inventum esse, se iam rem detulisse ad Serenissimum, a quo consi-

sprawy, ale ostatecznie przyznano, że tereny obu zainteresowanych dekanatów pozostaną w gestii biskupa krakowskiego<sup>16</sup> Szkoda, że nie znamy argumentów Szyszkowskiego, ale wykonywał on zdecydowanie swoje zwierzchnie uprawnienia w parafiach tych dekanatów, dając m. in. prowizję 12 X 1629 r. na probostwo w Radzionkowie, a 19 IV 1630 r. w Piekarach<sup>17</sup>

Ten drobny epizod, w sumie nie najistotniejszy w całej działalności biskupa Szyszkowskiego, jest jednak ilustracją wielu podobnych zawilości, należących do szerszego procesu w dziejach tych ziem w analizowanym okresie. Na wrocławskiej stolicy biskupiej zasiadał w tym czasie 16-letni Karol Ferdynand Waza, królewicz polski, którego elekcja i objęcie zarządu diecezji wywołało sporo kontrowersji, aż do mocnego zaangażowania dworów: cesarskiego w Wiedniu i królewskiego w Warszawie. Po wnikliwych badaniach nad sylwetką tego biskupa i sytuacją diecezji<sup>18</sup> wiadomo nam dzisiaj dużo o negatywnym stosunku kierowniczych kół we Wrocławiu z kapitułą katedralną na czele wobec bpa Wazy, a w jego osobie także do spraw polskich. Diecezja krakowska zaś, już pod prężnymi rządami kard. J. Radziwiłła oraz biskupów: B. Maciejowskiego i M. Szyszkowskiego przejawiała niezwykłą żywotność w przywracaniu Kościołowi blasku i potęgi. Dlatego nie jest chyba czymś zaskakującym, że znajdujące się w granicach tej samej monarchii habsburskiej enklawy kościelne należące do biskupa polskiej diecezji były terenem gruntowania się także świadomości narodowej tamtejszych mieszkańców, tym bardziej, że duszpasterzowali tu kapłani wykształceni w Krakowie i formujący swą postawę intelektualną i duszpasterską w warunkach polskich. Dość szybko rekatolicyzacja dekanatów: bytomskiego i pszczyńskiego może przemawiać za tezę o właściwym rozumieniu potrzeb tych terenów przez biskupa krakowskiego. W dodatku nie słychać w następnych latach o podobnych tendencjach do oderwania dekanatów od Krakowa, a np. częsta obecność sufragana krakowskiego, bpa Mikołaja Oborskiego, w latach 1658-1689 na terenie wspomnianych dekanatów, wizytowanie ich, konsekrowanie kościołów i inne posługi jeszcze bardziej umacniały więzy tych stron z Krakowem.

Wydaje się, że znaczenie całej akcji Wrocławia i kontrakcji Krakowa w sprawie zmiany przynależności diecezjalnej Ziemi Bytomskiej i Pszczyńskiej w 1629 r. mają nie tylko epizodyczne znaczenie administracyjne. Dla lepsze-

---

lium et resolutionem expectet, quam v. capitulo intendat communicare, ut postea communicati consiliis aliquid certi statui et episcopo Cracoviensi responderi possit. Interea opinatur, documenta esse remittenda et scribendum domino officiali Cracoviensi, ut nil attendetur aut iurisdictione exerceatur ante cause definitionem.” (K a s t n e r, jw. s. 181, pod datą 7 IX 1629).

<sup>16</sup> „Quo audito sententia quorundam erat, ut episcopus Cracoviensis interea provideret ecclesiis, caveret tamen reversalibus” (Tamże s. 182).

<sup>17</sup> Acta Episcopalia. T. 44 k. 547, 604.

<sup>18</sup> Zob. W C z a p l i ń s k i. *Karol Ferdynand Waza*. [W:] *Polski słownik biograficzny*. Wrocław 1966. T. 12 s. 83-87; ks. G. C w i ę c z e k. *Królewicz Karol Ferdynand Waza jako biskup wrocławski*. [W:] *Studia z historii Kościoła w Polsce*. Warszawa 1973 s. 7-279.

go rozumienia mechanizmów tego i podobnych mu wydarzeń trzeba będzie sięgnąć do lokalnych źródeł, ukazujących stosunek miejscowych panów i często kolatorów kościołów do katolickich duchownych. Więcej uwagi należy się także duchownym, ich formacji intelektualnej i duszpasterskiej, bo tylko wtedy będzie można wysnuć wnioski o kierunku i sile oddziaływania Kościoła na ludność interesujących nas terenów<sup>19</sup> Mimo bowiem niesprzyjających warunków tak biskupowi Szyszkowskiemu, jak i jego następcom udało się zabezpieczyć przynajmniej podstawowe potrzeby religijne ludności. Wskazuje to na atrakcyjność Krakowa, do którego ciążyły pograniczne tereny Śląska.

Jakiegolwiek będą dalsze szczegółowe wyniki poszukiwań historyków w tym zakresie, to omówiony tutaj drobny wycinek trudnych, siedemnastowiecznych dziejów styku diecezji wrocławskiej i krakowskiej w ramach jednej metropolii gnieźnieńskiej może być pouczający.

DIE FESTIGUNG DES KATHOLIZISMUS  
IN DEN DEKANATEN BYTOM UND PSZCZYNA  
UNTER BISCHOF MARCIN SZYSZKOWSKI (GEST. 1630)

Zusammenfassung

Aufgrund der Unterstützung der Großgrundbesitzer sowie des Adels und der Stadträte machte die protestantische Reformation in den Dekanaten Bytom und Pszczyzna im 16. Jahrhundert sehr ernsthafte Fortschritte. Die Situation änderte sich hier diametral unter der Herrschaft des Bischofs Marcin Szyszkowski. Die 1619 durchgeführte Visitation dieser Dekanate durch den bewährten Kenner der kirchlichen Verhältnisse und guten Juristen Johann Fox, Archidiakon von Krakau, ergab solides Material für die geplante und 1621 stattfindende Diözesansynode. Nach der Synode begann Bischof Szyszkowski ab 1625 mit der systematischen Aktion der Rückgewinnung der Pfarrkirchen. Diese Aktion konnte sich ergiebig auf das Restitutionsedikt des Kaisers Ferdinand II. vom 6. März 1629 stützen. Zusammen mit der Rekatholisierung dieser Dekanate verband Bischof Szyszkowski diese Gebiete wieder eng mit der Krakauer Diözese, bei der sie bis 1821 verbleiben sollten.

<sup>19</sup> O duchowieństwie dekanatu bytomskiego i jego działalności duszpasterskiej i liturgicznej w świetle wizytacji wymienionych wyżej pisał K o p i e c (jw. s. 94-116).